

Autor: JOANNA BASZURO

„Przebudzenie”

Lekkie jak wiatr marzenia senne
Kryją się tam gdzie nie ma już Ciebie
Nie było łatwe wyprosić Cię za drzwi
Lecz nigdy nie byłeś naprawdę dla mnie
Chciałam Ciebie kochać przez całe życie
Czekać ,aż przyjdiesz i powiesz to co bardzo chciałam usłyszeć

Ref. Odchodzę, zostawiam tą historię.
Z każdym krokiem coraz dalej i dalej,
Znikasz, znikasz jesteś już taki mały ,
Nie widać Cię wcale.

Nie chciałam Cię stracić, ani próbować Cię zdobyć.
Nie było szansy tego uratować
nie wiem co to było, co nas łączyło
Co do mnie czułeś?,
Ale, już kochać, czekać nie umiem.